



# Obraz Samego Bóstwa

List Okólny 27 • prot. n. 00493/06

„...przemieniaj się wewnętrznie... w obraz samego Bóstwa...”

(III List do św. Agnieszki z Pragi)

„Kto zmierza ku Bogu, nie oddala się od ludzi, ale staje się im prawdziwie bliski”

(Benedykt XVI, *Dens Caritas est*, 42)

Do Sióstr Klarysek Kapucynek,

**1.1** Międzynarodowe Spotkanie Matek Prezesek Federacji Sióstr Klarysek Kapucynek miało miejsce w klasztorze św. Weroniki Giuliani w Meksyku, w dniach 15 – 23 maja 2006. Razem z tym listem posyłam Wam syntezę dyskusji i postanowienia tego Spotkania. Ta okoliczność jest dla mnie okazją, aby wyrazić poważanie i podziw wobec świadectwa modlitwy, prostoty i braterstwa, którego doświadczyłem we wspólnocie miasta Meksyku oraz w wielu klasztorach, które odwiedziłem podczas ostatnich dwunastu lat. Razem z Wami pragnę kontynuować ideę tego Spotkania, czyniąc refleksje nad naszym wspólnym charyzmatem franciszkańskim w dzisiejszym świecie.

## Życ jak bracia i siostry.

*Życie wzorowane na Trójcy Przenajświętszej*

**2.1** Pisma św. Franciszka są przepelnione Tajemnicą Trójcy Przenajświętszej. Reguła nie zatwierdzona (1 Reg) rozpoczyna się od słów: „W Imię Ojca i Syna, i Ducha Świętego” kończy się: „Chwała Ojcu i Synowi, i Duchowi Świętemu.” (1 Reg XXIV, 5). Zapowiadając swoje pragnienie napisania Listu do wiernych, św. Franciszek zamierza:

„...przekazać wam słowa Pana naszego Jezusa Chrystusa, który jest Słowem Ojca, i słowa Ducha Świętego” (List do wiernych. Redakcja II,3).

Jego pisma przeniknięte są uwielbieniem Tajemnicy Trójcy Świętej:

„...kochajmy, czcimy, uwielbiamy, służmy, chwalcmy i błogosławmy, wychwalajmy i wywyższajmy, wysławiamy i dzięki składamy najwyższemu i najwznioślejszemu Bogu wiecznemu, Trójcy i Jedności, Ojcu i synowi, i Duchowi Świętemu, Stwórcy wszystkich rzeczy i Zbawicielowi wszystkich w Niego wierzących, ufających i miłujących Go, Temu, który nie ma początku i końca, który jest niezmienny, niewidzialny, nieomylny, niewysłowiony, niepojęty, niezgłębiony, błogosławiony, chwalebny, przesławny, wywyższony, wzniosły, najwyższy, słodki, godny miłości, ukochany i cały pożądanym ponad wszystko na wieki” (1 Reg XXIII, 11).

**2.2** Franciszek doświadcza Trójcy jako „Relacji Niewysłowionej Miłości”, objawionej nam w Tajemnicy Wcielenia.

„Najwyższy Ojciec zwiastował... to swoje Słowo... przez św. Gabriela, swego anioła, świętej i chwalebnej Dziewicy Maryi, z której to łona przyjęło prawdziwe ciało naszego człowieczeństwa i naszej ułomności” (List do wiernych, 4).

My mamy udział w tej „Relacji Niewysłowionej Miłości”.

„O, jak chwalebna i święta, i wielka to rzecz: mieć w niebie Ojca! O, jak święta jest rzeczą mieć Pocieszyciela, tak pięknego i podziwu godnego

*Oblubienca! O, jak świętą i jak cenną jest rzeczą mieć tak miłego, pokornego, darzącego pokojem, słodkiego i godnego miłości, i ponad wszystko upragnionego brata*” (List do wiernych, 54 –56).

**2.3** Franciszek z podziwu godną intuicją zrozumiał słowa Jezusa: „*Ja jestem Drogą, Prawdą i Życiem. Nikt nie przychodzi do Ojca inaczej jak tylko przez Mnie*” (J 14, 6). On naśladował Jezusa nie tylko w tym, co On uczynił, ale szczególnie w relacji, którą Jezus miał z Ojcem. Franciszek pojął, że Jezus uczynił nas wszystkich synami i córkami Ojca. Naśladując to Jego odniesienie do Ojca wkraczamy również i my w uczestnictwo w tej „Relacji Niewysłowionej Miłości”. Św. Klara miała tę samą intuicję: „*Wpatruj się w Niego, rozmyślaj, kontempluj i staraj się Go naśladować.*” (II List do św. Agnieszki z Pragi).

**2.4** Franciszek ustanowił swój Zakon jako Wspólnotę braterską, inspirowany samym oświeceniem duchowym. VII Rada Plenarna Zakonu zaznacza, że „*życie wspólnoty ewangelicznej prowadzi nas do głębokiej relacji z Trójcą Świętą*” (VII RPZ). Franciszek wybrał braterstwo, życie w relacji jako bracia i siostry, ponieważ Bóg jest z natury Bytem w relacji: „*Stworzył więc Bóg człowieka na swój obraz, na obraz Boży go stworzył: stworzył mężczyznę i niewiastę*” (Rdz 1, 27). Nie jesteśmy stworzeni na obraz Boga samotnego, odizolowanego i autonomicznego, ale Boga Trójcy, osobowego, będącego w relacji, którym jest Ojciec i Syn i Duch Święty. Zatem jesteśmy obrazem Boga jedynie wtedy, kiedy żyjemy w relacji. Wspólnota braterska była źródłowym doświadczeniem nawrócenia Franciszka: „*I potem, gdy Pan dał mi braci, nikt mi nie wskazywał, co mam czynić...*” (Test.14). I wspólnota staje się jego misją.

„Franciszek przyciągał i pokochał zamiary Boga w stosunku do własnych stworzeń, na mocy których mają się one stać jedną wielką rodziną braci i sióstr: brat słońce, brat księżyc... (por. „P. Słoneczna”). Biedaczyna z Asyżu nigdy nie mówił o sobie po prostu „Franciszek”, ale zawsze „brat Franciszek”. Bycie „bratem” ujawniało jego poczucie bycia w relacji z każdym Bożym stworzeniem, do którego wzywał go Bóg i jego misja uzdrawiania relacji za pomocą łagodnej pokory” (VII RPZ, 1c).

Faktycznie, Franciszek używa określenia „brat” częściej (360 razy), niż jakiegokolwiek innego zwrotu, z wyjątkiem słowa „Pan” (410 razy).

**2.5** Wspólnota jest darem dla Kościoła, jest odpowiedzią Franciszka na wezwanie Ukrzyżowanego „*Idź i napraw mój Kościół ...*”. Sobór Watykański II stwierdza, że Trójca Przenajświętsza jest „Wspólnotą”, która tworzy Kościół”. Cały Kościół ukazuje się jako „lud zjednoczony jednością Ojca i Syna, i Ducha Świętego” (LG 4). Franciszek oczyszcza Kościół zapraszając wszystkich do życia jako bracia i siostry. Jest to również i naszą dzisiejszą misją. Każdy klasztor powinien być obrazem tej Relacji Trynitarnej, aby w ten sposób budować Kościół.

## Relacje odkupione

*Życie według świętej Ewangelii*

**3.1** VII RPZ podkreśla powiązanie, które Franciszek wyczuł, między „życiem jako bracia i siostry” a „*życiem według świętej Ewangelii*” (Test. 14).

*„Gorliwość o zachowanie słów Jezusa zainspirowała Franciszka do przyjęcia Ewangelii jako fundamentu życia braterskiego (1 Reg I, 1; 2 Reg I, 1). Opierając się na wierności Ewangelii, życie wspólnoty ewangelicznej prowadzi nas do głębokiej relacji z Trójcą Świętą” (VII RPZ, 1b).*

„Życie według Ewangelii świętej”, oczyszcza, zbawia nasze wzajemne relacje, stwarzając na ziemi relacje wzorowane na Trójcy Przenajświętszej, bez dominacji i bez subordynacji, czyli jedność miłości. Święty Franciszek wskazuje na to pod koniec swojego Listu do wiernych, „*proszę was i zaklinam w miłości, którą jest Bóg (por. J 4,16), abyście te słowa Pana naszego Jezusa Chrystusa przyjęli z pokorą i miłością i spełniali je i zachowywali*” (List do wiernych 87).

**3.2** Franciszek odkrył istotę Ewangelii w ubóstwie i pokorze Boga. Franciszek wykrzyknął: „*Ty jesteś pokorą!*” (Uwielbienie Boga Najwyższego). Pokorą Ojca jest Jego patrzenie na Syna. Franciszek miał bardzo dogłębne zrozumienie tej tajemnicy: „*to Słowo Ojca ... przyjęło prawdziwe ciało naszego człowieczeństwa i naszej ułomności.*” (List do wiernych 4). Pokora nie jest jedynie przymiotem Boga, ale jest istotą Boga, jako Miłości. Św. Bonawentura mówi nam, że ten sam uścisk, którym Ojciec darzy Syna, jest równocześnie uściskiem danym całej ludzkości i wszelkiemu stworzeniu. We Wcieleniu „*Bóg z głęboką miłością schyla się ku naszej nicości i przyjmuje błoto naszej natury poprzez*

*zjednoczenie jej z własną osobą.*” (św. Bonawentura Kazanie II na Narodzenie Pańskie). Bóg uniża się w pokorze, aby objąć całe stworzenie. W wizji franciszkańskiej, Wcielenie dokonuje się nie z przyczyny grzechu, ale z powodu nadmiernej i pokornej miłości Boga.

**3.3** Pokora przyjmuje drugiego. Pokora wyraża naturę Boga, który jest Bytem w relacji. Pokora wyraża zdolność osoby ludzkiej do wejścia w relacje z drugim. Bycie pokornym oznacza chlubić się faktem, że jesteśmy stworzeni w miłości, odkupieni przez miłość, żyjący dla relacji miłości z Bogiem Trójjedynym oraz ze wszystkimi stworzeniami mającymi wraz z nami udział w jednym życiu. Stawać się pokornym oznacza kochać tak, jak kocha Bóg.

**3.4** Życie we wspólnocie braterskiej według świętej Ewangelii jest wspólne dla całej Rodziny franciszkańskiej. Ten sposób życia czyni nas obecnymi pośród mężczyzn i kobiet, aby służyć im w pokorze. W sercu tej formy życia znajduje się kontemplacja Pana Jezusa, który z miłości do naszego człowieczeństwa przyszedł do nas, czyniąc pośród nas miejsce swego zamieszkania, aby stworzyć nowy sposób życia we wzajemnych relacjach.

### *Ubóstwo i kontemplacja*

**4.1** *„Spójrz na ubóstwo Tego, który został położony w żłobie i owinięty w ubogie pieluszki. O przedziwna pokoro, o zdumiewające ubóstwo!*

Król aniołów, Pan nieba i ziemi złożony w żłobie” (IV List do św. Agnieszki). Święta Klara wyczuwała istotny związek pomiędzy ubóstwem a modlitwą / kontemplacją. Klara – zdumiona czynem Boga, który stał się ubogim w pokorze stajenki, ale jeszcze bardziej w pokorze Słowa, które stało się ciałem – zaprasza wszystkie swoje siostry, tak jak ona zamknięte z miłości w tajemnicy Boga, tak po prostu i w czystości, jedynie przez miłość, aby otworzyły na oścież horyzonty własnej modlitwy. Tak oto pisze do Agnieszki z Pragi:

*„Kontempluj twój Oblubieńca, o dostojna królowo, najpiękniejszy spośród synów ludzkich, stał się dla twego zbawienia najlichszym z ludzi, był wzgardzony, zbity, okrutnie biczowany po całym ciele, aby na końcu umrzeć wśród najbardziej dręczących boleści krzyża. Patrz, rozmyślaj, kontempluj i pragnij Go naśladować”*

(II List do św. Agnieszki z Pragi).

*„Patrz, rozmyślaj, kontempluj i pragnij Go naśladować”.* Słowa te wyrażają istotę modlitwy, która nie jest tylko prostym wznoszeniem prośb, błagań czy uwielbień do Boga, ale jest patrzeniem oczami Boga, ponieważ modlitwa kontemplacyjna stawia nas w samej przestrzeni Boga i przynagla nas, aby czynić to, co uczynił Bóg. Kontemplując Jezusa, Franciszek naśladował relację Jezusa z Ojcem. Kontemplując Jezusa, Franciszek naśladował pokorę relacji sługi, którą Jezus miał ze swoimi braćmi i ze swoimi siostrami. Kontemplując Go w Tajemnicy Krzyża! Pokorna Miłość zawisa rozpięta na krzyżu, aby nas objąć, aż do zejścia w głębię naszego grzechu, naszego wyobcowania i naszych rozdartych relacji. Krzyż jest niezaprzeczalnym, ustawionym w historii, znakiem, który wskazuje, że żaden wyraz naszego człowieczeństwa nie oddziela ani nie alienuje nas od Miłości odkupieńczej Boga.

**4.2** W jaki sposób możemy widzieć i kontemplować tak jak Bóg? Jak działa Bóg? Jak (spoglądając na Franciszka i Klarę) Najwyższy, Wszchemocny, Chwalebny, Największy i Najświętszy Bóg, patrzy na człowieka i na stworzenie? Po prostu przybliżając się do człowieka w ubóstwie Wcielenia, w ciele Jezusa Chrystusa. Bóg wchodzi w przestrzeń człowieka, w skończoność, aby Nieskończoność mogła być dostępna, widzialna, dająca się ogarnąć. Gdzie Miłość nie jest owocem jakiegoś wynagrodzenia albo towarem wymiany, lecz jest darem darmowym:

*„Jeśliby kto oddał za miłość całe bogactwo swego domu, pogardzą nim tylko.”* (Pnp 8, 7)

Oto, jak możemy widzieć i kontemplować:

*„Umieść swe oczy przed zwierciadłem wieczności, przenieś swą duszę w blask chwały, pozostaw twe serce w Tym, który jest obrazem Boga i przemień się wewnętrznie, dzięki kontemplacji w obraz samej Jego Boskości... Kochaj całą sobą Tego, który cały się oddał dla twojej miłości”* (III List do św. Agnieszki z Pragi).

**4.3** Klara, w naśladowaniu Franciszka, zrozumiała, że to właśnie życie w ubóstwie jest konieczne, aby dostrzec Miłość działającą, aby rozpoznać to, co czyni Bóg dla wszystkich ludzi. Bóg stał się ubogim! Aby wejść w przestrzeń Boga, by widzieć tak, jak widzi On,

trzeba wkroczyć w ubóstwo przyjęte przez Chrystusa, które wprawia nas w zdumienie i wprowadza w nowe relacje naznaczone jedynym celem, jakim jest dobro drugiego, bez żadnego innego interesu, jeśli nie tylko tego, które dotyczy Dobra.

„Tylko służenie bliźniemu otwiera moje oczy na to, co Bóg czyni dla mnie i na to, jak On mnie miłuje”, stwierdza papież Benedykt XVI w Encyklice *Deus Caritas est*. Sama modlitwa, albo samo tylko działanie, wzięte oddzielnie, nie realizują przestrzeni Boga, Boga Jezusa Chrystusa. Jedynie dzięki modlitwie mogę zrozumieć miłość bliźniego, a w czynie spełnionym dla niego pojmuję i zgłębiam Miłość Boga do mnie.

4.4 Wzajemność jaka zachodzi pomiędzy kontemplacją Chrystusa a kontemplacją ubogich, ujawnia się w przywileju ubóstwa, którego papież Grzegorz IX udzielił Klarze i jej siostram w formule napisanej 17 września 1228 roku. Ubóstwo Klary jest życiem bez własności. To stwierdzenie zakłada rozporządzenie własnym życiem wyłącznie w niezachwianej decyzji pójścia za Chrystusem, naśladowania Go w Jego posłuszeństwie i w Jego ubóstwie, które wyrażają się w Tajemnicy Wcielenia, Krzyża i Eucharystii.

4.5 Przywilej ubóstwa w radykalny sposób zmienił relacje Sióstr Klarysek z ludźmi, którzy żyli wokół nich. Tak, jak Franciszek kontemplował Ukrzyżowanego w cierpiącym ciele trędowatego, tak Klara i jej siostry, kontemplowały obraz Chrystusa ubogiego i pokornego, objawiającego się w ciele i w życiu ubogich, którzy żyli wokół klasztoru Świętego Damiana. Klara i jej siostry prosząc o przywilej ubóstwa, nalegały na to, aby została wyeliminowana wszelka możliwa forma dominacji nad wieśniakami i sługami, którzy stanowili istotną część ekonomii klasztorów żeńskich w tamtych czasach. I nie tylko to, bo Klara posuwa się jeszcze dalej, jej radykalizm nie zezwala na półśrodki: egzystencja Sióstr Klarysek musi zależeć od ubogich. W jaki sposób? Jeśli bracia, którzy naśladowali Franciszka mogli chodzić po kweście, prosząc od drzwi do drzwi o jałmużnę, dla Klary, zamkniętej w swojej dobrowolnie wybranej klauzurze, było to niemożliwe; jej całkowita zależność od Bożej Opatrzności, wyrażała się konkretnie w całkowitej zależności od ubogich. Ten wybór stanowił sedno „duchowej walki”, którą Klara prowadziła z Kardynałem Hugolinem,

późniejszym papieżem Grzegorzem IX.

4.6 Klara odkryła ubóstwo Boga, który nie posiadał żadnej władzy, a nawet nie miał miejsca, gdzie mógłby się narodzić. Odkryła Boga, który umarł poza miastem, na wzgórzu, w miejscu, które pozwalało widzieć i być widzianym i objąć wszystkich w pokornej miłości, która przebacza. Odkryła Boga, który ma jedną tylko władzę, władzę miłowania przemieniającą styl naszych relacji.

### *Dar Klarysek dla Zakonu i dla świata*

5.1 Podczas spotkania w mieście Meksyku mówiliśmy o Liście Apostolskim Jana Pawła II, *Novo Millennio Ineunte*. Ojciec Święty napisał ten List na zakończenie Wielkiego Jubileuszu roku 2000. Papież pragnął pobudzić nim cały Kościół do refleksji „nad tym, co Duch Święty powiedział do Ludu Bożego... od Soboru Watykańskiego II do Wielkiego Jubileuszu i ofiarować „wkład swojej posługi Piotrowej, aby w Kościele jaśniała coraz bardziej różnorodność jego darów i jedność jego drogi.” (NMI, 3). Nowością jest wyzwanie dla Zakonu ujęte w wyrażeniu „duchowość komunii”.

„Należy krzewić duchowość komunii, podkreślając jej znaczenie jako zasady wychowawczej wszędzie tam, gdzie kształtuje się człowiek i chrześcijanin... Duchowość komunii to przede wszystkim spojrzenie serca utkwione w tajemnicy Trójcy Świętej, która zamieszkuje w nas i której blask należy dostrzegać także w obliczach braci żyjących wokół nas” (NMI, 43).

Dla papieża „duchowość komunii” jest istotnym łącznikiem między tożsamością Kościoła, jako komunii miłości a misją Kościoła, jako znaku i narzędzia jednością rodziny ludzkiej.

5.2 Tradycyjna duchowość kapucyńska obydwu Zakonów, pierwszego i drugiego, jest duchowością ascetyczną, duchowością osobistej doskonałości. Surowa prostota w ubóstwie, duch pokuty, medytacja są istotne dla tych, którzy pragną upodobnić swoje życie do życia Chrystusa Ubogiego i Pokornego, ale Jan Paweł II podkreśla, że to nie wystarczy; ubóstwo, pokora i modlitwa kontemplacyjna muszą wyzwalać i oczyszczać nasze ludzkie relacje: „sposrzenie serca utkwione w tajemnicy Trójcy Świętej, która zamieszkuje w nas i której

blask należy dostrzegać także w obliczach braci żyjących wokół nas”(NMI, 43). VI i VII Rady Plenarne Zakonu otwierają nasze oczy na wielki wpływ, jaki ma ubóstwo i życie w ewangelicznej małości na przemianę i wyzwalanie relacji między nami, relacji z Kościołem i ze światem. Ważne jest to, aby drugi Zakon wniósł ten swój jedyny, szczególny wkład w tę franciszkańską duchowość komunii.

5.3 Zlaicyzowany świat uważa, że jego własna technologia zawiera wszystko, co jest niezbędne do postępu i uwolnienia ludzkości, głosi, że jego technologia, produkt ludzkiego geniuszu, zapewnia wszystko, co jest konieczne do pełnego życia ludzi, głosi, że jesteśmy wszechmocni i nie potrzebujemy Boga. Istnieje tu pewien element prawdy; w potęgze techniki ludzkiej widoczne są wielkie możliwości, ale technologia jest zawodna i bezradna wobec zaborczości i zuchwałości człowieka.

Technika wykorzystywana jest często dla zysku tylko nielicznych, ale ze szkodą dla pozostałych. Technologia może mnożyć chleby i ryby, ale nie jest zdolna poruszyć serce chłopca, który ofiarując wszystko, co miał uczynił możliwym spełnienie się cudu. (por. J 6, 9).

Nasz zlaicyzowany świat jest światem wyobcowania, izolacji i zniszczonych relacji.

Każdy klasztor Klarysek jest głośnym wołaniem do świata, że ubóstwo i kontemplacji przemieniają relacje:

*„Umieść swe oczy przed zwierciadłem wieczności,  
przenieś swą duszę w blask chwaly, pozostaw twe  
serce w Tym, który jest obrazem Boga i przemień się  
wewnątrz, dzięki kontemplacji w obraz samej Jego  
Boskości... Kochaj całą sobą Tego, który cały się oddał  
dla twojej miłości”( III List do św. Agnieszki z  
Pragi ).*

Taki klasztor jest owocem uzdrowienia i pokoju.

5.4 Świadectwo Klarysek ma wielkie znaczenie dla braci Pierwszego Zakonu. Podczas VI i VII RPZ odkryliśmy, że nasze ubóstwo i mniejszość buduje wspólnotę Kościoła i świata. Pisma siostry Klary są dla braci wyzwaniem: „*Patrz, rozmyślaj, kontempluj i pragnij Go naśladować*”. Kiedy „naśladować” jest oddzielone od „patrz, rozmyślaj i kontempluj”, wtedy popada się w aktywizm społeczny.

O tego rodzaju aktywizmie mówi VI RPZ. Aktywizm jest czymś więcej niż tylko samym przesadnym oddaniem się pracy; aktywizm popycha nas do życia w sposób powierzchowny, płytki i chaotyczny, czyni nas niezdolnymi do refleksji oraz niezdolnymi do przeżywania głębi naszego własnego człowieczeństwa. VI i VII Rady Plenarne Zakonu nie będą mogły przyczynić się do odnowienia relacji i budowania Kościoła jeśli nie będą mocno w nas zakorzenione poprzez „kontemplację” ich treści. Stały zapal i zaangażowanie Sióstr Klarysek pozostanie dla braci nieustannym wyzwaniem, wskazującym, że niemożliwe jest, aby naśladować bez patrzenia, rozważania i kontemplacji.

5.5 Cytując jeszcze raz papieża Benedykta XVI, możemy odnieść to do św. Klary: „*Kto zmierza ku Bogu, nie oddala się od ludzi, ale staje się im prawdziwie bliski*” (Benedykt XVI Deus Caritas est, 42). Witalność duchowa św. Klary rozprzestrzenia się poza klauzurę Świętego Damiana, docierając aż do Pragi i obejmując życie Agnieszki i jej sióstr, ogarnia również ubogich poza murami klasztoru św. Damiana i ubogich Umbrii, już poprzez samo życie w klasztorze. Jaj obecność zamknięta w przestrzeni Boga otoczyła ją mężczyznami i kobietami, którzy rozpoznali, że jej modlitwa ma tylko jedną siłę – siłę Miłości, jedyną, która stwarza Życie. Módlmy się, aby Spotkanie w mieście Meksyku przynagliło nas do refleksji w naszych klasztorach i aby duch Świętej Matki Klary napelnił nową żywotnością nasz charyzmat, tak by rozszerzył się on dla dobra całego Kościoła.

Wasz brat

Br. John Corriveau  
Minister Generalny OFM Cap

11 sierpnia 2006

Uroczystość Św. Matki Klary

# PIERWSZE MIĘDZYNARODOWE SPOTKANIE PREZESEK FEDERACJI KLASZTORÓW MNISZEK KALRYSEK KAPUCYNEK

*Cuautitlán Izcalli, Meksyk, 15-23 maja 2006*

## Praca w grupach – streszczenie

### TEMAT PIERWSZY

*Jak przeżywamy naszą misję siostr  
kontemplacyjnych?*

Jesteśmy autentycznie zaangażowane w to, aby przekazać następnym pokoleniom charyzmat Klarysek Kapucynek, aby trwał on w krajach naszej obecności.

Życie i praca w warunkach europejskich nie są łatwe. Młode siostry, które wstępują do klasztoru, muszą zajmować się pracami porządkowymi, ponieważ wiele siostr jest w podeszłym wieku – z tego też powodu nie starcza czasu na pracę zarobkową.

Poza tym wiele siostr to jedynaczki, których rodzice są osobami starszymi bądź chorymi – zadajemy sobie więc pytanie, jak rozwiązać następujące problemy: Sprowadzić rodziców do klasztoru? Czy też siostra ma wychodzić i zajmować się nimi? Zlecić troskę o rodziców jakiemuś Zgromadzeniu zakonnemu, które otoczy ich opieką? Stworzyć specjalny dom, gdzie można by ich przyjąć i wyznaczyć siostry do opieki?

### TEMAT DRUGI

*Dane statystyczne oraz ich znaczenie.*

Poprzez dane statystyczne możemy zobaczyć historię Zakonu, historię, która należy do Boga, ponieważ On jest Panem historii. Każdy czas jest czasem łaski, czasem Bożym.

W tym kontekście powiedziano, że sytuacja braku powołań (w niektórych miejscach na świecie) powinna być przeżywana w duchu wiary i zaufania, bez utraty nadziei, z pokojem i zawierzeniem, ponieważ ta „śmierć” może, w odpowiednim momencie, zrodzić nowe życie.

Obserwacja danych statystycznych i spadku liczby powołań w niektórych krajach jest zaproszeniem do bardziej autentycznego sposobu życia. Nie oznacza to, że nasz

charyzmat zanika, bo widzimy rozkwit powołań w Azji, Afryce i Ameryce.

### TEMAT TRZECI

*Zmiany w podejściu do duchowości w  
ostatnim dwudziestoleciu.*

Koncentrujemy uwagę na pytaniu zadanym przez Ministra Generalnego: jakie są nasze potrzeby jako Drugiego Zakonu – w relacji do tematu duchowości.

Spojrzenie Braci Kapucynów i ich konkretna misja w Meksyku otwarła nam horyzonty inkulturacji ich uniwersalnej wizji. Wywołało to solidarną odpowiedź na poziomie międzynarodowym (pomoc osobowa).

Prosimy Pierwszy Zakon o pomoc w stworzeniu międzynarodowej komisji która, po uprzednim niezbędnym przygotowaniu, przestudiuje niektóre wyrazy kulturowe i inne aspekty życia. Będzie to środkiem do kroczenia drogą komunii.

### TEMAT CZWARTY

*Autonomia klasztorów.*

1. W doświadczeniu Matki – Prezeski Federacji lub przedstawicielki klasztoru nie sfederowanego – na jakim momencie historycznym opiera się osobista i egzystencjalna koncepcja autonomii klasztoru, który Matka reprezentuje?

Odp.: Większość sytuuje się w obecnym czasie, jednakże wykorzystując zwyczaje, które muszą być jeszcze dopracowane, aby osiągnąć spójność i otwarcie pomiędzy mentalnością przedsoborową i tym, co aktualnie proponuje Sobór Watykański II.

2. Na jakim „momencie historycznym” opiera się dzisiaj koncepcja i doświadczenie życia w klasztorach powierzonych Matki trosce:

koncepcja trydencka, koncepcja Vaticanum II?

Odp.: W niektórych klasztorach europejskich żyje się według wskazań Vaticanum II, są także klasztory, które wolą żyć autonomicznie i nie odpowiadają na propozycje federacji. Nie uczestniczą one w istniejących wspólnych nowicjatach lub kursach.

3. Autonomia, będąca rzeczą dobrą, czasami może być ograniczeniem, np. w chwilach podejmowania niektórych inicjatyw: jakie jest Matki zdanie na ten temat? Jakie jest Matki doświadczenie w Federacji?

Odp.: To prawda. Jest wiele inicjatyw, których nie można zrealizować, gdyż Opatki nie oferują pomocy dla różnych działań Federacji. Powinniśmy kroczyć w solidarnej autonomii.

4. Czy autonomia jest jedynym powodem, dla którego niektóre klasztory akceptują pomoc Federacji lub, z drugiej strony, nie chcą się sfederować?

Odp.: Powinno poznać się lepiej cele Federacji. Niektóre klasztory dobrze przyjmują Federację, inne nie. Powinniśmy jednak umieć uszanować każdą sytuację.

## TEMAT PIĄTY

### *Jedność w różnorodności.*

1. Czym ubogaca nasz charyzmat w Kościele i w świecie doświadczenie wspólnoty międzynarodowej?

Odp.: Pomaga nam w refleksji nad naszym charyzmatem.

- Pomaga nam wspierać się i wzajemnie sobie pomagać.
- Pomaga nam zdefiniować naszą misję w Kościele i świecie.
- Klaryski potrzebują szerszego doświadczenia uniwersalności ich charyzmatu. Jak możemy im w tym pomóc?

Uniwersalna wizja charyzmatu to linia, do kroczenia według której zaprasza nas

Kościół. Musimy czynić to w celu osiągnięcia większej komunii. Doświadczenie, które teraz przeżywamy, dla każdej z nas jest łaską. Wyda ono owoce i jesteśmy pewne, że pomnożą się one w przyszłości. Nasz charyzmat zaprasza nas, aby szukać spraw zasadniczych, tego, co nas łączy i jednoczy między sobą, jednocześnie odróżnia – zgodnie z pewnymi różnicami kulturowymi.

Dochodzi do tego poczucie bycia w rodzinie oraz braterskiej i siostrzanej wspólnoty. Otwiera nas na odkrywanie nowych rzeczywistości.

Formacja permanentna otwarła horyzonty, aby zobaczyć, że życie kapucyńskie można przeżywać na różne sposoby i możliwa jest różnorodna formacja.

Pragniemy w przyszłości zorganizować drugie międzynarodowe spotkanie Prezesek Federacji w Europie.

Prosimy Ministra Generalnego o napisanie listu, aby siostry rozwijały refleksję nad zawartymi tutaj punktami, przekazały je wspólnotom oraz podejmowały pytania. Byłoby również bardzo dobre, gdyby Minister Generalny napisał list do Braci Kapucynów, aby uwrażliwić ich na pomaganie siostram w ich sposobie życia.

2. Jak przygotowują siostry swoje formatorki? Jakiej pomocy siostry potrzebują?

Odp.: W Hiszpanii uczestniczymy w projekcie federacji, jest jedna formatorka. W Meksyku są kursy, lecz należałoby ubogacić program formacji, aby nie była ona jedynie teoretyczna, lecz aby towarzyszyły jej także tematy praktyczne.

W Afryce Południowej siostry korzystają z kursów dla formatorów. Minister Generalny wyznaczył Brata z Erytrei, który prowadzi wykłady raz na dwa tygodnie, ponieważ jest mało siostr, a klasztory dzieli duża odległość.

3. W jaki sposób możemy stworzyć solidarność pomiędzy siostrami?

Odp.: Prosimy, aby Bracia Kapucyni zachowali Asystentów, których zadaniem byłoby animowanie Federacji i wspólnot. Niech Asystent Generalny będzie nadal wybierany

spomiędzy Definitorów Generalnych, aby umożliwić ściślejszą relację pomiędzy Braćmi i Mniszkami.

4. Co jest konieczne, jeśli chodzi o „obsadę” klasztorów w różnych regionach świata? Czy charyzmat klariański posiada wymiar misyjny? Jak przygotowujemy siostry wyjeżdżające do innych regionów i jak do ich przyjęcia przygotowują się te miejsca?

Odp.: Siostry z Meksyku, które przebywały w Rzymie (Garbatella), kilka miesięcy przed wyjazdem mieszkały razem, uczyły się włoskiego i włoskich zwyczajów. Wiemy, że Matka Prezeska Federacji włoskiej wiele razy je odwiedzała i zapewnia, że dobrze się poczuły w nowym miejscu.

5. Czy Urząd Statystyczny Kurii Generalnej może pomóc Drugiemu Zakonowi?

Odp.: Prosimy Ministra Generalnego o pomoc w opracowaniu statystyk sióstr i klasztorów.

## TEMAT SZÓSTY

### *Solidarność ekonomiczna i osobowa.*

1. Czy nie można by pomyśleć o zwołaniu co sześć lat kapituły lub zgromadzenia generalnego?

Odp.: Zgadza się co do zwołania spotkania międzynarodowego w celu przejrzenia naszych Konstytucji. Nie możemy jednak mówić o kapitule lub zgromadzeniu generalnym, ponieważ nie istnieje prawnie organizacja na poziomie generalnym. Można by organizować spotkania podobne do tego, w którym uczestniczymy, co dwa lub trzy lata. Byłoby także wskazane zorganizowanie spotkań Prezesek Federacji i/ lub Opatek klasztorów nie sfederowanych na poziomie kontynentów, jako przygotowanie do spotkania światowego.

2. Stworzyć wspólne nowicjaty, junioraty, grupy sióstr formaterek?

Odp.: W wielu Federacjach już istnieją.

3. Wspierać centra i domy formacji obecnością kompetentnych formaterek?

Odp.: Tak, jest konieczne i niezbędne, aby były odpowiednio uformowane siostry, które mogłyby pełnić tę posługę.

4. Czy formować siostry, które mogłyby prowadzić rekolekcje, seminaria modlitewne, animować grupy biblijne, modlitewne, adoracyjne, z udziałem świeckich, podejmować się kierownictwa duchowego i duszpasterstwa powołań?

Odp.: Pozostawia się otwartą możliwość przygotowania sióstr do tych różnych zadań, uważając jednakże, aby nie ograniczyć się do przygotowania jednej „profesjonalistki”, ale aby cała wspólnota była w te zadania zaangażowana. Ważne jest także, aby siostra mogła spełniać takie posługi bez uszczerbku dla wspólnoty i siebie samej.

5. Czy przygotowywać siostry aby, w grupach (na poziomie federacji lub we współpracy pomiędzy federacjami) zajęły się duszpasterstwem powołań, nie tylko dla własnego klasztoru, lecz także dla innych, z możliwością organizowania rekolekcji i spotkań powołaniowych?

Odp.: Brak czasu uniemożliwił wyczerpującą odpowiedź na to pytanie.

6. Więcej kontaktów i wymiany między klasztorami, wspólne rekolekcje, dni odpoczynku, uroczystości...?

Odp.: Brak czasu uniemożliwił wyczerpującą odpowiedź na to pytanie.

## TEMAT SIÓDMY

### *Rola asystenta duchowego*

## TEMAT ÓSMY

### *Program formacji (początkowej i permanentnej) w Federacjach.*

Po tej konferencji nastąpił dialog pomiędzy wszystkimi uczestnikami. Przekazujemy poddane sugestie:

- Zauważono, że dzięki lepszej formacji sióstr nowicjuszek i juniorystek, które uczestniczą

w kursach, wracają one chętnie do swoich klasztorów i mogą w lepszy sposób ocenić różne „naleciałości” własnych wspólnot, mając szersze spojrzenie na ich sposób życia.

- Formacja młodych sióstr pomaga w lepszej formacji całej wspólnoty.
- W niektórych krajach, np. w Hiszpanii, we Włoszech, istnieją plany formacji początkowej i permanentnej.
- Według wskazań Ministra Generalnego, każda siostra kapucynka powinna otrzymać formację teologiczną, biblijną, liturgiczną... ponieważ to pomaga do wzrastania w powołaniu.
- Formacja jest z pewnością bardzo pozytywna, lecz zauważa się brak osób wyspecjalizowanych. Dlatego jest wielką koniecznością, aby były siostry dobrze przygotowane, które nie tylko zajęłyby się formacją nowicjatek i junioratek, ale byłyby również w stanie prowadzić wykłady z teologii, Biblii, duchowości itp.

## TEMAT DZIEWIĄTY

### *Kluzura*

Był to temat, nad którym przeprowadzono solidną refleksję w grupach. Wypowiedziano wiele różnych opinii, co ukazało konieczność głębokiego sprecyzowania tej wartości życia kontemplacyjnego i, co za tym idzie, 1) odpowiedniej formacji sióstr; oraz 2) zgrania w praktyce różnych sposobów jej przeżywania z różnymi kontekstami kościelnymi.

## TEMAT DZIESIĄTY

### *Konstytucje Mniszek Klarysek Kapucynek: czy nadszedł czas odnowy?*

W konferencji nt. Konstytucji zaproponowano różne zmiany tekstu. W odpowiedzi na te propozycje grupy wskazały następujące punkty:

1. Byłoby wskazane wymienić w art. 1 trzy ślubowane rady ewangeliczne: posłuszeństwa, ubóstwa i czystości.
2. Nie zaakceptowano propozycji, aby zmienić

kolejność art. 1 i 2, ponieważ w pierwszej kolejności jesteśmy wezwane do doskonałości w Kościele, a w Jego łonie realizujemy szczególne powołanie jako Klaryski Kapucynki.

3. W art. 2, mówiącym o zakonnicach o ślubach wieczystych, pragnącej przejść do naszego Zakonu, należy wyznaczyć czas próby. Niektóre siostry proponują, aby w celu dopuszczenia siostry z innego Instytutu zasięgnąć rady kapituły klasztornej, dając większą odpowiedzialność wspólnotie, nawet jeśli głos decydujący należy do Opatki i jej Rady.

4. W nr 20 należy wyjaśnić pojęcia dojrzałości ludzkiej i duchowej siostry formowanej, tak, aby można było je zweryfikować. To samo zostało powiedziane o nr 23 Konstytucji.

5. Odnawiając Konstytucję, należy dążyć do naszego pierwotnego charyzmatu.

Inne propozycje podane podczas pracy w grupach

Wiele wskazań podał Minister Generalny, Br. John Corriveau, podczas rozmów, wszystkie nakierowane na większe poczucie jedności całego Zakonu.

Po niektórych konferencjach nie było pracy w grupach, lecz otwarty dialog. Owocem tych spotkań są następujące sugestie:

- Brak powołań w niektórych krajach nie jest znakiem kryzysu Zakonu.
- Należy pragnąć przede wszystkim mieć Ducha Pańskiego i Jego uświęcające działanie, aby wspólnie wędrować w kierunku teologii jedności oraz „małości” – minoritas.
- Mamy potrzebę stworzenia relacji jedności wspólnot na poziomie uniwersalnym, tworząc tematy formacji, które pomogą nam ujednoczyć kryteria.
- Publikować, z pomocą Pierwszego Zakonu, biuletyn na wzór BICI, zawierający wiadomości ze wszystkich wspólnot Klarysek Kapucynek.
- Z pomocą Pierwszego Zakonu, za pośrednictwem Prezesek Federacji, uruchomić „Fundusz Św. Weroniki” wspomagający klasztory będące w potrzebie. Klasztory mające większe

dochody są proszone o wspomaganie tego Funduszu.

- W zawiązku z omawianiem roli Opatki, zostało powiedziane, że powinna być ona „twarda” wobec sióstr nieposłusznych i nie pozwolić, aby ich zachowanie miało wpływ na całą wspólnotę.

## WNIOSKI OGÓLNE

Wszystkie te wnioski zatwierdzono jednomyślnie lub większością głosów. Było 31 sióstr z prawem głosu. Wszystkie były obecne podczas głosowania.

1. Zachęcamy do utworzenia Federacji tam, gdzie jeszcze nie istnieją.

*Zatwierdzone większością głosów.*

2. Zachęcamy do utworzenia Konfederacji pomiędzy istniejącymi Federacjami. Należy jasno zdefiniować w statutach rolę Prezeski Konfederacji, także w praktyce.

*Zatwierdzone większością głosów.*

3. Proponujemy, aby przed spotkaniem międzynarodowym nt. komunii i solidarności w Zakonie (por. Temat Szósty, pkt 1) zorganizować spotkania każdego kontynentu w celu nawiązania relacji komunii i solidarności w Zakonie i wybrać na nim reprezentantki, z punktu widzenia liczebnego i kulturowego, na spotkanie międzynarodowe.

*Zatwierdzone większością głosów.*

4. Ponowne odczytanie Konstytucji w świetle teologii komunii, nie zapominając wymiaru misyjnego charyzmatu Kapucynek oraz wyakcentowanie aspektu ekologicznego, sprawiedliwości i pokoju oraz ekumenicznego.

*Zatwierdzone większością głosów.*

5. Stworzyć międzynarodową komisję, składającą się z sióstr – po jednej z każdego kontynentu – w celu przejrzania Konstytucji. Każda Federacja wybierze jedną reprezentantkę do Komisji międzynarodowej, a w miejscach, gdzie nie ma Federacji, wybierze się jedną reprezentantkę z

każdego kraju. Asystent Generalny wybierze spośród zaproponowanych 5 sióstr.

*Zatwierdzone większością głosów.*

6. Opracować w Kurii Generalnej biuletyn BICI informujący o życiu sióstr, aby stworzyć więzy wspólnoty. Zachęcić do przysyłania wiadomości ze wszystkich klasztorów, aby można było publikować biuletyn raz na 3 – 4 miesiące i wysłać do klasztorów.

*Zatwierdzone większością głosów.*

7. Podtrzymujemy propozycję stworzenia międzynarodowego funduszu ekonomicznego „Św. Weroniki”. Federacje ustalą wysokość rocznej składki. Klasztory nie sfederowane prześlą 0,50% ich rocznego dochodu. Jeśli jakaś Federacja lub klasztor zechce wnieść większy wkład, będzie to przyjęte z wdzięcznością. Asystent Generalny zobowiązuje się przesłać do każdej wspólnoty list informujący o tym przedsięwzięciu i podający motywy uczestnictwa.

*Zatwierdzone większością głosów.*

8. Podjąć na nowo refleksję nad klauzurą. Konieczne jest, aby była ona postrzegana w sposób jasny i praktyczny, aby mogła być przeżywana z motywacji duchowej. Stworzyć komisję ekspertów w celu zbadania norm prawnych i praktycznych dotyczących klauzury. Komisja ta będzie powołana przez Asystenta Generalnego i będzie w kontakcie z Komisją międzynarodową zajmującą się przejrzaniem Konstytucji.

*Zatwierdzone większością głosów.*



